

SĄSIEDZKA AWANTURA ZAKOŃCZONA ZARZUTAMI

Data publikacji 09.08.2022

Zarzuty znieważenia oraz naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariuszy Policji usłyszała agresywna 44-latka, która pomimo wielokrotnych wezwań do zachowania spokoju zaatakowała jednego z interweniujących policjantów. To finał interwencji mundurowych, którzy zostali poproszeni o interwencję w związku z awanturą sąsiadów. Kobiecie grozi do 3 lat więzienia.

Policjanci z Wąbrzeźna w minioną niedzielę (7.08.22) przed 18.00 zostali skierowani na jedną z ulic w mieście, bo jak wynikało ze zgłoszenia miało tam dojść do sąsiedzkiej awantury. Na miejscu funkcjonariusze zastali szarpiącą się i ubliżającą wzajemnie grupę. Mundurowi natychmiast przystąpili do rozdzielania agresorów, wezwali wszystkich do zachowania zgodnego z prawem, co niestety nie przyniosło efektu w odniesieniu do kilku osób. Kiedy jednak wydawało się, że sytuacja została opanowana, a dwie zwaśnione grupy rozdzielone, córka jednej z kobiet zaczęła ponownie ubliżać sąsiadom, wymachując przy tym drewnianym kijem. Nie reagowała ona na polecenia policjantów, aby odłożyła ten przedmiot i uspokoiła się.

Funkcjonariusze obezwładnili więc agresywną 21-latkę, odbierając jej niebezpieczne narzędzie, aby móc kontynuować interwencję. W tym momencie na jednego z funkcjonariuszy rzuciła się matka 21-latki. Kobieta zaczęła bić policjanta, szarpać go za mundur i znieważać. Obecna na miejscu grupa osób natomiast zastosowała się do poleceń mundurowych, uspokoiłi się i obserwowali całe zajście.

Agresywna 44-latka została obezwładniona i zatrzymana. Mimo zastosowania wobec niej kajdanek i umieszczenia w radiowozie, kobieta cały czas ubliżała policjantom. Kontrola stanu trzeźwości wykazała, że miała w organizmie ponad promil alkoholu. Funkcjonariusze zakończyli interwencję udzieleniem informacji o możliwych sposobach rozwiązania konfliktu sąsiedzkiego na drodze sądowej. Nietrzeźwa agresorka noc spędziła w policyjnym areszcie. Gdy wytrzeźwiała usłyszała zarzuty znieważenia oraz naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariuszy Policji. Przyznała się do popełnienia zarzucanych jej czynów. Grozi jej teraz do 3 lat więzienia i bardzo wysoka grzywna.

Autor: asp. Krzysztof Świerczyński
Publikacja: Kamila Ogonowska